

Dzień gier planszowych

W ostatnim dniu przed feriami w naszej szkole z inicjatywy Samorządu Szkolnego odbył się dzień gier planszowych. Na pierwszych dwóch lekcjach można było grać w różne planszówki przyniesione przez uczniów poszczególnych klas. Na początku klasy grały w przydzielonych salach, a później, kto chciał, mógł się przemieszczać. Zabawa przebiegła bardzo sprawnie, wszyscy dobrze się bawili. Okazało się, że wielu z nas lubi te tradycyjne gry, niektóre z nich potrafią być bardzo wciągające. Na rynku gier jest w czym wybierać i miejmy nadzieję, że taki dzień sprawi, iż nawet najbardziej zagorzali komputerowcy, też czasem zasiądą do chińczyka czy szachów. Warto też powtórzyć taką zabawę w szkole.
Ola B. VII d



Dzień gier

J.Janeczek



Dzień gier planszowych

J.Janeczek



Dzień gier planszowych

J.Janeczek

Dzień Babci i Dziadka

Dzień Babci i Dzień Dziadka to bardzo ważne święta. Nikt chyba nie ma wątpliwości, jaką rolę odgrywają dziadkowie w naszym życiu.

Oto wiersze dla nich napisane przez uczniów z naszej szkoły.

Mój Dziadziunio

Gdy przychodzę do Dziadziunia,

Nagle cały świat się buja.
Chcesz kielbaski? – nie dziękuję,
A herbatki? – podziękuję.
I już wkrótce się żegnamy,
Przytulasa podwajamy.
A pod wieczór znów dzwoniemy
I Dziadziunia obudzimy.
Przekażemy mu swe troski.
Te kłopoty i zwierzenia,
Dziadzius ma do przemyślenia.
Więc go

kocham z całej mocy,
Rano, za dnia oraz w nocy.
A. Drużyńska kl.V b

Moja babcia

Babcia to taki wynalazek,
Co ma zawsze tysiąc twarzy.
Kiedy smutno mi i źle,
Żartami rozwesela mnie.
Nigdy się nie złości,
Nigdy się nie gniewa.
Jej serdeczność jest tak piękna,

Jak piękny jest błękit nieba.
Chociaż Babcia dużo ma lat,
Zawsze udziela dobrych rad.
I choć jestem jeszcze mała,
Wiem, że w dobrej wierze działa.
Nawet kiedy dorosnę,
I sama będę miała dzieci,
Będę siadała u jej kolan,
By słuchać pięknych opowieści.
R.
Łaszczewska

Moja babcia – moje dzieciństwo

*Lśniące, siwe włosy
zawsze pięknie ułożone.
Jej oczy pełne miłości
głęboko we mnie wpatrzone.
Głowa pełna mądrości
nie zawsze tylko radosnych.
Uśmiech nadal gorący
czyszczący wszystkie moje troski.*

*choć przez upływ czasu zmęczone.
Są ciepłutkie i spokojne
w kocyk puszysty otulone.
To moja babcia, moje dzieciństwo.
Piękne, radosne, beztroskie.
To Ty swą siłą i mocą
Jesteś przy mnie –
Dziękuję
J.Kozar kl. IV a*

Wywiad z Babcią

nie miałam takiej zabawki.

- Ojej, jak to? Ja nie zasnąłabym bez mojego ulubionego misia.
- Tak Lenusiu, to były inne czasy.
- Opowiedz mi Babciu, jak to było.

- Jak już wiesz, wychowałam się na wsi. Miałam sześcioro rodzeństwa.
Kiedyś na wsi nie było sklepów i dzieci nie miały tyle zabawek co teraz.

- Babciu, to

czym się bawiliście?
-Zabawki robiliśmy sobie sami.
Najczęściej bawiłam się lalkami zrobionymi z chusteczek do nosa.

- A miały imiona?
- Tak, tak: Zuzia, Krysia, Bożenka...

- A czym jeszcze się bawiłaś?
- Na wsi mieliśmy dużo zwierząt. Ja zawsze lubiłam psy.
- Jak miały na imię Twoje pieski?
- Murzynek i Kibic- uwielbiały dzieci i nie nigdy nie zrobiły nam krzywdy.
-Babciu, a w co najbardziej lubiłaś się bawić?
-Naszą ulubioną

zabawą była zabawa w chowanego.
Często bawiliśmy się też w dwa ognie i w berka.
Mieliśmy dużo miejsca do zabawy: stodoła, piękny sad.
-Czy miałaś dużo koleżanek?
-Tak Wnusiu, miałam mnóstwo koleżanek i kolegów Nie mieliśmy zabawek, ale byliśmy bardzo

-Dziękuję Babciu za rozmowę.

Wywiad ze swoją babcią przeprowadziła L.Lubońska kl.IV a

-Dzień dobry Babciu!

-Witaj kochana, o czym dziś pomówimy?
- Chciałabym porozmawiać z Tobą o Twojej ulubionej zabawce z dzieciństwa.
Czy miałaś taką zabawkę?
- Myślę, że moja odpowiedź bardzo Cię zaskoczy, ponieważ

Czas na felieton

Niezwykły urok zabawek z dzieciństwa

Na lekcji polskiego mówiliśmy o zabawkach z dzieciństwa. Skłoniło mnie to do głębokiej refleksji na temat moich zabawek – szczególnie ciepło pomyślałam o moim 13-letnim pluszowym misiu. Piękne jest to, że wydawałoby się taki zwykły zlepek tkanin i sznurków, może być przyjacielem na lata. Historie z naszymi pluszowymi przyjaciółmi są często zabawne, a w niektórych przypadkach nawet straszne. Podczas klasowej dyskusji przytaczaliśmy, jakie niestworzone rzeczy wyrabialiśmy z naszymi zabawkami. Od zwykłego przytulania po zastrzyki i zabawy w szpital, mycie, przebieranki i wiele innych.

Według mnie wśród wielkiej kolekcji różnorodnych zabawek warto mieć jedną, z którą się zżyjemy. Taki pluszak może być nawet pamiątką rodzinną przekazywaną z pokolenia na pokolenie (oczywiście jeśli przetrwa wszystkie zabawy i katorgi).

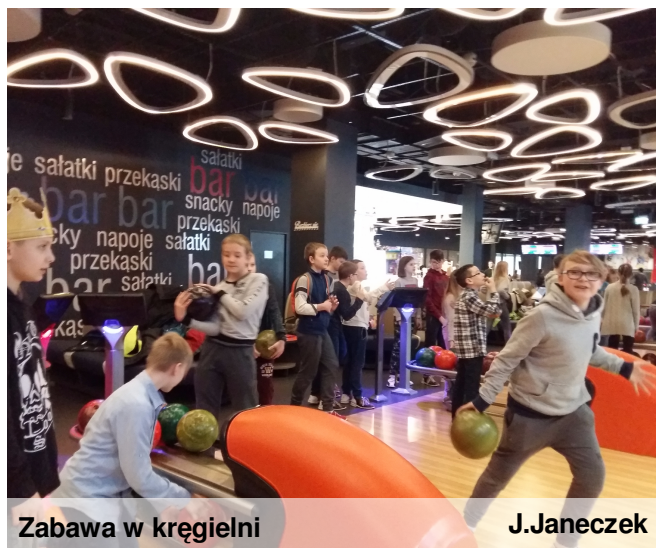
Wróćmy jeszcze do mojego misia. Mam go, tak jak mówiłam, od 13 lat i do tej pory jesteśmy nierozłączni. Nie wyobrażam sobie żadnej dłuższej wycieczki, wyjazdu czy wakacji bez niego. Jest to obowiązkowy element każdej podróży. Zaobserwowałam, że wiele osób wstydzi się przyznać do posiadania takiej zabawki. Jest to jak najbardziej zrozumiałe, gdyż otoczenie wywiera na nas presję „dorosłości”, przez co głupio nam jest przyznać się do swoich dziecięcych nawyków. Mam jednak nadzieję, że po tym wpisie zrozumiecie, że posiadanie ulubionej zabawki to żaden wstyd ani zaprzeczenie dojrzałości.

Mam nadzieję, że macie swoich pluszowych przyjaciół bo jest to świetna sprawa. A jeśli nie, to najwyższy czas nadrobić zaległości!

Arielka

Oceny wystawione - czas na relaks

Tuż przed feriami klasy Va i V b udały się na wycieczkę do Sukcesji. Celem było obejrzenie filmu "Paddington 2" w kinie Helios oraz zabawa w kręgielni. Wyjście było bardzo udane. Wszyscy pękali ze śmiechu oglądając przygody sympatycznego misia z Peru, a później świetnie bawili się na kręgielni, o czym mogą świadczyć poniższe zdjęcia. W przerwie między atrakcjami znalazł się czas na posiłek w Mc Donaldzie lub innej restauracji. W II półroczu mamy nadzieję będzie powtórka z rozrywki. N.Poleć



Zabawa w kręgielni

J.Janeczek



Zabawa w kręgielni

J.Janeczek

Walentynki

Walentynki to święto zakochanych, które 14 lutego obchodzi mnóstwo ludzi z całego świata.

Tak jak co roku w naszej szkole jest możliwość wyznania w liście miłości do drugiej osoby bez konieczności podawania nadawcy. Organizowana jest też dyskoteka walentynkowa, na której wielu chłopców decyduje się zatańczyć ze swoją Walentynką, a czasem nawet powiedzieć jej o swoich uczuciach. Ten wyjątkowy dzień może być świetną okazją do utworzenia nowego związku albo odnowienia relacji.

Pomimo uroku tego święta wiele osób nadal jest singlami i singielkami. Ale nie ma się co przejmować, może właśnie w te walentynki odmienią swoje życie.

A nawet jeśli nie w tym roku, to pamiętajcie, że macie jeszcze dużo czasu :) Krówciunia, Arielka i Gosia



dekoracja świetlna

J.Janeczek

Poczta walentynkowa

W naszej szkole od kilku lat funkcjonuje poczta walentynkowa. Do specjalnej skrzynki można wrzucić walentynkę dla wybranej osoby. W dniu 14 lutego kartki trafią do adresatów i na pewno sprawią im wielką radość. Walentynki mogą przybierać różne kształty, ale najczęściej są to czerwone serca lub zwykłe kartki ozdobione sercami. Zawierają wyznanie miłości sformułowane własnymi słowami, a czasem jakiś wierszyk lub jego fragment. Skorzystajcie z okazji i wyślijcie sympatii walentynkę.

Konkurs na prezentację multimedialną "Moja ulubiona książka"

24 stycznia odbyła się w naszej szkole druga edycja międzyszkolnego konkursu "Moja ulubiona książka". Zadanie polegało na przygotowaniu prezentacji multimedialnej zachęcającej do przeczytania wybranej lektury oraz zaprezentowaniu jej przed komisją i innymi uczestnikami. Dwie uczennice z naszej szkoły: W.Luterek z VII d i M.Pietrusiak z Va otrzymały wyróżnienia. Okazuje się, że są jeszcze tacy, którzy lubią czytać książki. J.J.

